

DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy **8 str.**

Naczelny Redaktor przym. codziennie od godz. 12-7 w pol.

Redaktor Naczelny i Wydawca: Dr. Adam Prze

Konto czekowe P. K. O. Nr. 160-31

Cena numeru w Toruniu i na prowincji **gr. 20**

Reklama w Redakcji nie zwraca

Redakcja Administracja: Toruń Szeroka 11

Tel. Redakcji: dzienne 42 nocny 211
Telefon Administracji 206

Oddział: Gdańsk, Słacka 6, telefon 214-24 - Gdynia, ul. 10 Lutego, tel. 13-44 - Grudziądz, Staro-2 nkowa 5, tel. 442.

Rok III.

Toruń, wtorek 27 stycznia 1931

Nr. 20

„Oderwać od Polski Małopolskę Wsch., Wilno i Polesie“

o to hasło ryzunów ukraińskich, subsydjowanych przez Niemców

Lwów, 26. 1. (PAT.). W ciągu sobotniej rozprawy przeciwko sabotażystom-podpalaczom przesłuchano dalszych świadków. M. in. zeznał radca wojewódzki we Lwowie p. Iwachow, powołany na rozprawę jako ekspert. P. radca Iwachow, opierając się na cytatach tajnych pism ukraińskiej organizacji bojowej, skreślił cele i zadania ukraińskiej organizacji wojskowej, mającej swą komendę w Berlinie. Tajna ta organizacja dąży do wywołania powstania w kraju, do stałego wywołania wrzenia, a następnie do oderwania od państwa Małopolski Wschodniej, Wilna i Polesia. Działalność ukraińskiej organizacji wojskowej obok propagandy wyraża się w aktach teroru w formie rabunku, podpalania i mordów. Radca Iwachow przedstawił następnie wszystkie zbrodnie

i sabotaże, popełnione przez U. O. W. — Ekspert stwierdził, że wbrew oświadczeniom pewnych wybitnych dzienników ukraińskich między U. O. W. i organizacjami nacjonalistycznymi istnieje ścisły związek. Dalej zwrócił on uwagę na to, że akcja sabotażowa wzmożła się w momencie, gdy Niemcy rozpoczęli szturm w sprawie korytarza gdańskiego i G. Śląska. Obecnie oczy U. O. W. zwrócone są też

na Amerykę, dokąd pojechał znany z procesu o zamach bombowy na Targach Wschodnich niejaki Senyk.

Po przemówieniu prokuratora i obrońców sędziowie przysięgli o godz. 11 w nocy potwierdzili dwa pytania co do winy oskarżonych, resztę zaś pytań zakwestjonowali. Wobec tego główny oskarżony Sawczuk skazany został na 6 lat więzienia, inni oskarżeni zostali uwolnieni.

Wizyta ambasadora St. Zjednoczonych A. P. w Poznaniu

Poznań, 26. 1. (PAT.). Wczoraj wieczorem odbył się w ratuszu obiad na cześć bawiącego w Poznaniu ambasadora Stanów Zjedn. Willisa i jego małżonki. W obiedzie wzięli udział przeć państwa Willis w otoczeniu sekretarza Ehrlicha i Stamirowskiego oraz attache wojskowego Jaegera, przedstawiciele władz ewylnych z wojewodą Raczyńskim i dowódcą O. K. gen. Dzierżanowskim na czele. Ponadto wzięli udział w obiedzie J. E. ks. biskup Dymek, lienne grono przedstawicieli przemysłu i handlu, konsulowie, przebywający w Poznaniu i t. d.

Straszna katastrofa w Bydgoszczy

18 pasażerów w zamkniętym autobusie na dnie rzeki — Zwłoki 6 ofiar umieszczono w kostnicy — 4 ciężko rannych przewieziono do lecznicy

Wczorajszej niedzieli o godz. 7,30 przedpoł. ul. Frankego w Bydgoszczy biegnąca wzdłuż lewego brzegu Brdy była widownią mrozącej krew w żyłach katastrofy autobusowej, która pociągnęła za sobą 6 ofiar w ludziach

Na wąskim skrawku tejże ulicy naprzeciw poczty znajduje się nieszczęsne miejsce postoju dla autobusów, utrzymujących stałą komunikację między Bydgoszczą a szeregiem okolicznych miast i miasteczek. Autobusy te zajeżdżają ul. Jagiellońską a następnie skręcają ul. Pocztowa — zatrzymując się na ul. Frankego przy gmachu Poczty, gdzie niejednokrotnie zwłaszcza w godzinach przedpołudniowych urzęc można długi ich sznur, niejednokrotnie dochodzący do kilkunastu wozów. Taką drogę obrał wczoraj również i autobus p. Niewi-teckiego, wiozący z Fordonu 18 pasażerów.

Nocą z soboty na niedzielę la-

deszcz naprzemian ze śniegiem, pokrywając na skutek silnych mroźnych wiatrów chodniki i jezdnie grubą taflą lodu, który zmuszał spóźnionych passantów do ekwilibrystycznych wprost ruchów dla utrzymania równowagi. Taksówki jeździły dosłownie krok za krokiem z szybkością conajwyżej 10 km. na godzinę. Mimo tej silnej gołoledzi szofer autobusu fordońskiego Gawczyński nie zmniejszył chyżości co też było bezpośrednim powodem katastrofy.

W chwili, gdy autobus skręcał z ul. Pocztowej na Frankego, koła pozbawione oporu jezdni, poczęły po drodze pochyłego w tem miejscu bruku toczyć w tył w kierunku Brdy. Szofer Gawczyński dokładał wszelkich starań, by zyskać władze nad kierownicą, jednak bezskutecznie — autobus ślizgał się tyłem ku rzece. I tu szofer popełnił drugi błąd. Miał przez strzec pasażerów o groźnej katas-

trofie i wezwać ich do spiesznego opuszczenia wozu, jak długo utrzymywał się jeszcze na jezdni, Gawczyński do ostatniej chwili dodawał gazu aż wreszcie widząc swą bezsilność, wyskoczył z autobusu, patrząc przerażonym i bezradnym wzrokiem na nieuchronne nieszczęście. Właściciel wozu p. Niewi-tecki, pełniący zarazem funkcje konduktora, zorientowawszy się w sytuacji, zdołał również tuż nad brzegiem z wnętrza wozu wyskoczyć

Autobus w oka mgnienia wiechał tyłem do Brdy, zanurzając się w niej no dach. Wewnątrz autobusu poczęły się dziać dantejskie wprost sceny. Ktoś z pasażerów otworzył drzwi i wydobywszy się przez nie wypłynął na powierzchnię rzeki. Reszta w panicznej trwodze o życie poczęła się tłoczyć do otwartych drzwi autobusu, przez które woda przedostawszy się pełna strugą zalała w sekundzie wóz no stron. Trzech jeszcze z pasażerów wypłynęło na wierzch, — reszta zachlysławszy się wodą tra-ciła z wolna przytomność i poczęła tonąć.

Zaalarmowano straż pożarną, która momentalnie przybyła na miejsce katastrofy. Dzielni nasi strażacy wyrabali siekierami dach autobusu, — z którego zdołali wyciągnąć ośmiu na wół przytomnych pasażerów, ratując im życie. Na podłodze wozu leżały niestety zwłoki sześciu pasażerów. Oto smutna lista ich nazwisk: — Czerni-owski Mordka, zam. ul. Długa 5; Priske Herbert, zam. Łokietka 21; Foch Manfred z Bydgoszczy; Rataiczak Wiktor z Czerska Polskiego, now. Bydgoszcz; Hochszulc Edward, zam. Toruńska 168; Gronowski Feliks z Bielicka.

Rannych i chorych w ilości 4 przewieziono do Lecznicy Miejskiej Stan zdrowia jednego z nich Heisego — (zam. Dworcowa 22), u którego wywiązało się natychmiast obustronne zapalenie płuc z krwiotokiem jest b. groźny. Zwłoki nieszczęśliwych ofiar katastrofy przewieziono do kostnicy przy szosie Szubińskiej.

Na miejsce strasznej katastrofy przybyła specjalna komisja śledcza, celem ustalenia kto ponosi winę wypadku.

Z pobytu Marszałka Piłsudskiego na Maderze



Odpoczynek wieczorny.

Dziś rząd odpowie na nagankę brzeską

(s) Warszawa 26. 1. (tel. własny). Dzisiejszy dzień w Sejmie będzie nie zwykle pracowity i ożywiony. Oprócz odbywających się normalnie prac komisyjnych przed południem o godz. 11 odbędzie się posiedzenie Senatu, a o godz. 5 popoł. posiedzenie Sejmu.

Na posiedzeniu Sejmu według wydanych dotychczas dyspozycji zabierze głos premier Sławek, aby wygłosił krótkie oświadczenie w tzw. sprawie brzeskiej. Łączy się to z interpelacją Klubu Narodowego w sprawie aresztowania b. posłów oraz z interpelacją Klubu Ukraińskiego w sprawie aresztowania i internowania b. posłów ukraińskich. Przewiduje się, że w związku z tem wwiąże się ożywiona dyskusja zarówno przy omawianiu samych wniosków jak też oświadczenia premiera Sławka.

Tow. Polsko-rumuńskie zawiazule się w Poznaniu

Poznań, 26. 1. (PAT.). W dniu dzisiejszym zawiązało się w Poznaniu towarzystwo polsko-rumuńskie celem zacieśnienia stosunków kulturalnych między obu państwami. Do prezydium nowozawiazanego towarzystwa wybrano m. in. znanego poecie Emila Zezadłowicza, redaktora Sziperbera i Arciszewskiego.

Przed dumpinłem sowleckim broni się Hiszpania

Madryt, 26. 1. (PAT.). Król podpisał dekret, zwiększający opłaty celne od artykułów pochodzących z krajów, które nie są związane z Hiszpanią traktatami handlowymi. Zarządzenie to skierowane jest przeciw dumpingowi sowleckiemu

W Turcji nie żartują...

55 osób zagrożonych karą śmierci

Izmir 26. 1. (PAT.). Na dzisiejszym posiedzeniu sadu wojennego rozpatrującego sprawę pierwszej grupy 120 osób, zamieszanych w akcję reakcyjnych w Menemen, prokurator domagał się kary śmierci dla 55 oskarżonych.

